

22 maja 2025

# Muzeum AK w Krakowie przypomina kapitana Józefa Ostafina



Pamiętki po kpt. Józefie Ostafinie, legioniście, oficerze WP, żołnierzu AK, po wojnie sądzonym i skazanym na śmierć w tzw. procesie krakowskim otrzymało w darze Muzeum Armii Krajowej w Krakowie. Ekspozycję przekazała jego córka Jadwiga Ostafin-Martyna.

## Kim był Józef Ostafin?

W zbiorach Jadwigi Ostafin-Martyny zachował się bogaty zbiór dokumentów i pamiątek jej ojca z różnych okresów jego życia – informuje dyrektor Muzeum AK Jarosław Szarek. Po latach pieczołowitego ich przechowywania córka zdecydowała się przekazać je do zbiorów Muzeum AK.

„Jesteśmy ogromnie wdzięczni pani Jadwidze, córce Józefa Ostafina za podarowanie bezcennych pamiątek po swym ojcu do naszej instytucji. Staną się one, podobnie jak przedmioty po patronie muzeum gen. Emilu Fieldorfie *Nilu*, częścią wystawy stałej pokazującej losy tego pokolenia, które można nazwać pokoleniem niepodległości” – zapowiedział Szarek.

Wśród przekazanych pamiątek – poinformował – znalazły się dokumenty, fotografie i odznaczenia Józefa Ostafina z czasów jego służby w Legionach, z okresu międzywojennego, aż po jego działalność konspiracyjną podczas okupacji i proces przed komunistycznym sądem.

Według muzealników niezwykle cenne są m.in. odznaczenia: Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari przyznany mu w 1921 r. (za udział w III powstaniu

Śląskim), Krzyż Walecznych z 1922 r., Srebrny Krzyż Zasługi z 1929 r., Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski z 1937 r. oraz odznaka pamiątkowa II Brygady Legionów Polskich z 1916 r. Wszystkie odznaczenia to oryginalne egzemplarze.

Są także legitymacje: legionowa (z podpisem ówczesnego pułkownika Władysława Sikorskiego), oficerska, Związku Strzeleckiego i Lwowskiego Komitetu Samopomocy, a także książeczka żołdu. Zbiór uzupełniają dokumenty życia prywatnego Józefa Ostafina sprzed wojny.

Dokumentom i odznaczeniom towarzyszy niewielki album fotograficzny z wklejonymi zdjęciami. Część z nich wykonana została podczas I wojny światowej oraz wojny polsko-bolszewickiej. Można na nich zobaczyć sceny frontowe, legionistów i austro-węgierskich oficerów, zniszczone podczas działań mosty i miejscowości, polskich artylerzystów przy działach (Józef Ostafin służył w artylerii). Na dalszych stronach albumu znalazły się fotografie rodzinne.

„Wszystko to stanowi niezwykle cenny materiał źródłowy do biografii Józefa Ostafina, niezwykle zasłużonego człowieka, który oddał życie za wolną Polskę” – ocenił dyrektor muzeum i zapowiedział, że przekazane przez córkę pamiątki zostaną teraz opracowane, włączone do zbiorów MAK i poddane działaniom konserwatorskim.

„Józef Ostafin nie jest tak znany jak gen. Emil Fieldorf *Nil*, rtm. Witold Pilecki, ale tyleż przecież w tych życiorysach wspólnego. Z Legionami Polskimi wyruszyli na drogę ku niepodległej Polsce, aby u jej końca zostać zamordowanym przez komunistów, w czym wyraził się ten największy polski dramat połowy XX wieku” – zaznaczył Szarek.

**Kapitan Józef Ostafin** urodził się w 1894 r. w Sulkowicach koło Myślenic. W 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich, potem służył w POW, a od 1919 r. w Wojsku Polskim. Bronił Przemyśla i Lwowa przed Ukraińcami, wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej i III powstaniu śląskim.

W okresie międzywojennym ukończył szkołę rolniczą w Dublanach. Był pracownikiem wielu instytucji rolniczych, a od 1935 r. posłem na Sejm. Podczas wojny zaangażował się w działalność konspiracyjną w ZWZ-AK w Krakowie, gdzie doszedł do funkcji zastępcy komendanta Obszaru Krakowskiego.

Po wojnie kontynuował konspirację w Organizacji „NIE”, a później w Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość. Aresztowany w 1946 r., był sądzony w krakowskim procesie pokazowym członków II zarządu WiN i działaczy PSL razem m.in. z płk Franciszkiem Niepokólczyckim i Stanisławem Mierzwą. 10 września 1947 r. został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 13 listopada na podwórzu więzienia przy ul. Montelupich w Krakowie.

Dyr. Szarek przypomniał, że kpt. Ostafin został zamordowany przez komunistów wraz z dwoma jeszcze działaczami WiN o nie mniejszych zasługach dla niepodległej Polski, także kawalerach Virtuti Militari, ppłk. Alojzym Kaczmarczykiem i mjr. Walerianem Tumanowiczem.

„Do dzisiaj nie odnaleziono ich grobów, komuniści skazali ich nie tylko na śmierć, ale i zapomnienie. Dzięki pamiątkom po kapitanie Ostafinie będą mieli swe trwale i należne miejsce na wystawie stałej w Muzeum AK” – podkreślił przedstawiciel placówki.

Jeśli mamy opowiadać światu o Polsce, o nas, o naszej tożsamości, historii i naszych polskich bohaterach, wówczas nie może zabraknąć tej opowieści – pisze na łamach „[Wszystko co Najważniejsze](https://wszystkoconajwazniejsze.pl)” Jarosław SZAREK. Brytyjski historyk, profesor Michael Foot, nazwał Witolda Pileckiego jednym z sześciu najodważniejszych ludzi na świecie walczących w konspiracji podczas II wojny światowej. „Człowiek – który jako żołnierz polskiej armii podziemnej podjął się specjalnej misji, polegającej na przeniknięciu do niemieckiego obozu w Auschwitz, by poznać prawdę o losie tysięcy osób przetrzymywanych za drutami kolczastymi – powiedział po latach o komunistycznych torturach: „Oświęcim przy nich to była igraszka”. Wypowiedziała te słowa osoba, która poznała nie tylko piekło niemieckiego obozu koncentracyjnego, ale też krwawą rzeczywistość dwóch wielkich wojen stoczonych przez Polaków: w latach 1919–1921 z bolszewikami i we wrześniu 1939 r. z niemieckim agresorem” – pisze Jarosław SZAREK.

Więcej: <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/jaroslaw-szarek-witold-pilecki-jeden-z-najodwazniejszych-ludzi-na-swiecie/>

PAP/ad

<https://wszystkoconajwazniejsze.pl/pepites/muzeum-ak-w-krakowie-przypomina-kapitana-jozefa-ostafina/>